

1. Uchylenia art. 12 ustawy, przewidującego obowiązek wnoszenia na rachunek NFOŚiGW tzw. opłaty recyklingowej od każdego pojazdu wprowadzanego na terytorium kraju w opinii Ministra Finansów nie znajduje uzasadnienia. Uchylenie ww. obowiązku spowoduje zmniejszenie wpływów do sektora finansów publicznych w wysokości ok. 350 mln zł rocznie. W obecnej sytuacji finansów publicznych rozwiązanie to jest nieuzasadnione.

Zgadzamy się ze stanowiskiem Ministra Finansów zawartym w tym punkcie

2. Wychodząc na przeciw „uzasadnionej opinii” Komisji Europejskiej dotyczącej nieprawidłowej transpozycji dyrektywy 2000/53/WE Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie pojazdów wycofanych z eksploatacji (naruszenie nr 2008/2330) Minister Finansów proponuje, aby następował zwrot tzw. opłaty recyklingowej osobom fizycznym, które jednocześnie są wprowadzającymi pojazd na terytorium Polski i jednocześnie przekazującymi ww. pojazd do recyklingu.

Zaproponowane rozwiązanie Ministra finansów w naszej ocenie należy zmodyfikować aby służyło jako narzędzie do zebrania wszystkich wycofywanych eksploatacji pojazdów i ograniczenie wielkości szarej strefy. Uważamy, że należy wypłacać kwotę 500 zł każdemu przekazującemu pojazd do legalnej stacji demontażu. Nasze zastrzeżenia:

- rozwiązanie MF będzie nie do zaakceptowania przez społeczeństwo, czekanie ok. 18 lat na zwrot opłat recyklingowej pod warunkiem , że w tym czasie nie zmieni się właściciel pojazdu , jest rozwiązaniem nie do przyjęcia.

- rozwiązanie MF nie wpłynie na ograniczenie szarej strefy, odmłodzenie parku samochodowego w Polsce ani na poprawę sytuacji prowadzących stacje demontażu - ograniczenie szarej strefy.

- propozycja MF nie jest rozwiązaniem które zapewni realizację celów zawartych w Dyrektywie 2000/53/WE-obowiązek zebranie wszystkich pojazdów.

Tylko wypłata 500 zł wszystkim przekazującym pojazd do stacji demontażu lub punktu przyjęć, bez względu na to czy przekazujący pojazd wnosił opłatę recyklingową czy nie - może spełnić podstawowy cel Dyrektywy – zebrania wszystkie pojazdy.

Ewentualne ograniczeniem wypłaty mogą dotyczyć:

- przekazujących pojazdy niekompletne

- przekazujących pojazdy nieubezpieczone

3. Minister Finansów proponuje, aby dokonać zmiany w przepisach ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym (Oz. U. z 1997 r., Nr 98, poz. 602).

Proponuję wykreślić w art. 79:

- ust. 1 pkt 6 (dot. przekazania niekompletnego pojazdu do przedsiębiorcy prowadzącego stację demontażu).

- ust. 3 - dot. nieprzedłożenia przez właściciela pojazdu zaświadczenia o demontażu pojazdu lub zaświadczenia przyjęciu niekompletnego pojazdu) .

Zaproponowane rozwiązanie uniemożliwiające wyrejestrowania pojazdu niekompletnego spowoduje jeszcze większy bałagan w rejestrach CEPiK

Przypominamy, że pojazdem niekompletnym, po noweli Ustawy, będzie pojazd który nie zawiera istotnych elementów, np. katalizatora lub akumulatora. Dlatego też z powodu braku jednego z wymienionych elementów pojazd nie będzie mógł zostać wyrejestrowany.

Kolejna propozycja wycofania wyrejestrowania pojazdu z urzędu również nie znajduje uzasadnienia. Takie rozwiązanie wprowadzono w celu uporządkowania rejestru CEPiK. Różne są sytuacje po przekazaniu pojazdu do stacji demontażu, nie zawsze zgłasza się właściciel do urzędu z wnioskiem o wyrejestrowanie pojazdu dlatego wprowadzono takie zabezpieczenie. Na dzień dzisiejszy właściciel pojazdu zarejestrowanego nie ma żadnego zainteresowania aby złożyć wniosek o wyrejestrowanie czy to pojazdu kompletnego czy niekompletnego, ponieważ rozwiąże umowę ubezpieczenia na podstawie zaświadczenia o demontażu lub zaświadczenia o przyjęciu pojazdu niekompletnego. Dlatego też należy pozostawić możliwość wyrejestrowania pojazdu z urzędu a zlikwidować obowiązek wyrejestrowania pojazdu przez właściciela.

Każdy prowadzący stację demontażu ma obowiązek wysłać drugi egzemplarz zaświadczenia do miejsca ostatniej rejestracji a właściwy organ ma obowiązek wyrejestrować pojazd z urzędu. Prawo należy również zmodyfikować w taki sposób aby tablice rejestracyjne pozostawały w stacji demontażu i były zagospodarowane jak każdy inny odpad. Tablice rejestracyjne jak i nalepka kontrolna nie mają cech dokumentu i wraz z przekazanym pojazdem stają się odpadem. Przekazywanie odpadów do „wydziałów komunikacji” nie tylko jest niezgodne z prawem - ustawą o odpadach, ale i pozbawione jest sensu., ponieważ tablice i tak trafiają do miejsc w których zagospodarowuje się odpady. Ograniczeni biurokracji i ułatwienie legalnego „złomowania” zapewne przyczyni się do usprawnienia działania systemu (załatwienie sprawy w jednym miejscu) i zapewne poprawi wizerunek Państwa.

4. Odrzucenie przez Ministra Finansów pkt 3 autopoprawki. Propozycja zmiany art. 13 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) poprzez dodanie ust. 4 jest nie do przyjęcia m.in. z uwagi na fakt, iż wypłata odszkodowania nie może być uzależniona - jak to wskazano w tym przepisie – od przedstawienia zaświadczenia o demontażu pojazdu, czy też zaświadczenia o przyjęciu niekompletnego pojazdu (....).

Przyjęcie za prawidłowe stanowiska Ministra Finansów utrzyma obecne patologie na rynku ubezpieczeń.

Popieramy wprowadzenie rozwiązania Ministra Środowiska jako eliminację handlu dokumentami rozbitych i zniszczonych kompletnie pojazdów który służy wprowadzaniu na rynek kradzionych pojazdów. Wielokrotnie występowaliśmy o rozwiązanie uniemożliwiające proceder sprzedawania dokumentów kompletnie rozbitego lub spalonego pojazdu o wartości złomu za cenę kilkanaście lub nawet kilkadziesiąt razy wyższą (od kilkunastu do kilkudziesięciu tysięcy zł za dokumenty pojazdu) oferowaną przez osoby wprowadzające na rynek Polski kradzione w całej Europie samochody. Nie rozumiemy odrzucania przez przedstawicieli Państwa wielu prób wprowadzenia barier dla tych patologii. Wbrew opinii Ministra Finansów wprowadzenie tego przepisu uważamy za słuszne tylko do samochodów rozbitych których przywrócenie do eksploatacji jest niemożliwe ze względów technicznych.

Utrzymanie obecnego stanu przy ciągle występujących patologiach w zakresie dopuszczenia każdego pojazdu za pół litra wódki uważamy za karygodne.